

SG MAGAZYN

STRĄŻ GRANICZNA

ISSN 1234-3897
PAŹDZIERNIK 2010 r. Nr 3(11)2010

Handel ludźmi

GRANICAMI BEZ GRANIC

ELIOS

Przemyceni i sprzedani

SPIS TREŚCI

PAMIĘCI OBRONCÓW GRANIC	4
PREZYDENT WRĘCZYŁ NOMINACJĘ KOMENDANTOWI MORSKIEGO OSG	6
ILE PISTOLETÓW KOSZTUJE KOBIETA?	7
PRZEMYCENI I SPRZEDANI	8
HANDEL LUDŹMI - JAK INFORMOWAĆ, BY NIE KRZYWDZIĆ OFIAR	11
UWAGA PRZEMYT!	13
STRAŻ GRANICZNA ZATRZYMAŁA PEDOFILA	14
POLSKA - NIEMCY - WZORZEC WSPÓŁPRACY	15
STRAŻ GRANICZNA ZAPREZENTOWAŁA SIĘ W BELGII	16
STRAŻ GRANICZNA SZKOLI KOLEGÓW Z KOSOWA	17
TRANSGRANICZNY PUNKT INFORMACYJNY	17
ELIOS	18
PIERWSZY KONTAKT Z OSOBAMI NIEPEŁNOSPRAWNYMI	20
WYSOKA FALA NA ODRZE	22
„TĘCZOWY PROMYK” POWODZIANOM	23
ZESPÓŁ STRESU POURAZOWEGO, CZYLI SKUTKI POWODZI	24
GRANICAMI BEZ GRANIC, CZYLI FINAŁ WIELKIEJ WYPRAWY	25
SIĘGAĆ ZA HORYZONT	26
BĄDŹ BEZPIECZNY W MIEŚCIE ZE STRAŻĄ GRANICZNĄ	27
SPORT	28

Redakcja:

Wydział Komunikacji Społecznej
Gabinetu Komendanta Głównego Straży Granicznej

Redaktor Naczelny:

por. SG Maciej Pietraszczyk
maciej.pietraszczyk@strazgraniczna.pl

Zespół redakcyjny:

Magdalena Tomaszewska
magdalena.tomaszewska@strazgraniczna.pl

Milena Podgórska
milena.podgorska@strazgraniczna.pl

Fotograf:

Krzysztof Niemiec
krzysztof.niemiec@strazgraniczna.pl

Grafik:

Katarzyna Sadło
katarzyna.sadlo@strazgraniczna.pl



Zdj. Grzegorz Olszowski

Szanowni Czytelnicy!

Październik to szczególny miesiąc dla Straży Granicznej. Szczególny, bo 18 października obchodzimy Europejski Dzień Walki z Handlem Ludźmi, a specyfika naszej służby sprawia, że na co dzień stykamy się z tym haniebnym procederem, często niosąc pomoc jego ofiarom. Nie ma chyba większego upodlenia, niż sytuacja, w której grupa ludzi dla zysku zaczyna traktować drugiego człowieka jak towar. Problem niewolnictwa, choć dla wielu osób brzmi abstrakcyjnie i kojarzy się raczej z przeszłością, jest jak najbardziej aktualny. Nielegalna migracja oraz różne metody legalizacji bezprawnego pobytu cudzoziemców w Polsce stanowią jeden ze środków stosowanych w celu przykrycia tej jednej z najbardziej bezwzględnych form zdobywania pieniędzy kosztem drugiego człowieka.

Październik to szczególny miesiąc dla Straży Granicznej. Szczególny, bo 31 października rok temu spadła na nas niespodziewana wiadomość o tragicznym losie naszych kolegów, wykonujących lot patrolowy wzdłuż polsko-białoruskiej granicy. Wspomnienie ich śmierci w przeddzień Święta Zmarłych sprzyja refleksji i przypomina, że słowa naszego Ślubowania o ofierze z życia nie są tylko pustym hasłem, ale codziennością naszej służby, w czasie której każdy z nas ryzykuje zarówno życiem, jak i zdrowiem dla dobra Polski i jej obywateli.

Redakcja

Pamięci naszych Kolegów



*chor. SG
Marcin Bezubik*



*por. SG
Andrzej Żukowski*



*chor. sztab. SG
Bartłomiej Bartnicki*

*w pierwszą rocznicę
tragicznej śmierci poniesionej na służbie*

*funkcjonariusze i pracownicy
Komendy Głównej Straży Granicznej*

PAMIĘCI OBROŃCÓW GRANIC

17 września w Warszawie delegacja Komendy Głównej Straży Granicznej oddała hołd ofiarom dokonanej w 1939 roku agresji ZSRR na Polskę. Komendant Główny Straży Granicznej płk SG Leszek Elasa wraz z przedstawicielami innych służb mundurowych MSWiA złożył wieniec pod pomnikiem „Poległym i Pomordowanym na Wschodzie”.

Tydzień później, 25 września, pod Kopcem Chwały KOP w Wytyczynie, Straż Graniczna upamiętniła ostatnią bitwę Korpusu Ochrony Pogranicza.

Uroczyste obchody rozpoczęła msza św., celebrowana przez Dziekana Straży Granicznej ks. płk. Zbigniewa Kępę w kościele św. Andrzeja Boboli. Na-

stępnie zgromadzeni przeszli w kolumnie pod Kopiec Chwały KOP, gdzie podczas uroczystego apelu zostały odczytane listy Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego i Komendanta Głównego Straży Granicznej płk. SG Leszka Elasa. Odstonięto także płytę pamiątkową, poświęconą Batalionowi KOP „Dawidgródek”.

W trakcie uroczystości odznaczeniami państwowymi uhonorowano byłych partyzantów oraz osoby zasłużone dla upamiętnienia walki o suwerenność narodową.

Uroczystości uświetnił koncert Orkiestry Reprezentacyjnej SG oraz pokaz sprawności funkcjonariuszy pionu realizacji Nadbużańskiego Oddziału SG.



* * *

Dla Straży Granicznej II RP II wojna światowa zaczęła się wcześniej niż dla reszty Polski, bo już w kwietniu 1939 roku, kiedy przeprowadzono potajemną częściową mobilizację. Latem jednostki SG oddały pierwsze strzały w walkach z niemieckimi dywersantami, usiłującymi zdobyć dogodne punkty wyjściowe do ataku na Polskę. 1 września Straż Graniczna weszła w skład regularnych jednostek Wojska Polskiego, uczestnicząc w dalszej walce. Komenda Główna SG, pod dowództwem gen. bryg. Waleriana Czumy, kierowała obroną Warszawy.

Korpus Ochrony Pogranicza, przygotowując się do obrony Polski, wzmocnił wszystkie praktycznie armie WP. Kopistom powierzono ochronę szczególnie wrażliwych rejonów na skrzydłach sił głównych. Obsadzali głównie granicę północną i południową, ale nie zabrakło ich także w centrum. Żołnierze KOP stanowili całość lub trzon polskich sił, między innymi w Wiźnie i Węgierskiej Górze.

17 września 1939 roku osłabione odesłaniem głównych sił na front niemieckie oddziały KOP, złożone głównie z rezerwistów, zostały zaatakowane przez przeważające siły Armii Czerwonej. Stosunek sił kształtował się jak 40:1, przy czym przeciwnik poza żołnierzami dysponował bronią pancerną i lotnictwem. Dzięki trzydniowej obronie Rejonu Umocnionego „Sarny”, dowódca KOP, gen. bryg. Wilhelm Orlik-Rückemann zebrał większość sił Korpusu i rozpoczął odwrót w kierunku zachodnim, aby połączyć się z SGO „Polesie” gen. bryg. Franciszka Kleeberga. W trakcie odwrotu przez cały czas Zgrupowanie KOP toczyło boje z Armią Czerwoną i oddziałami dywersantów oraz bandami i grupami nacjonalistów ukraińskich i białoruskich. W dniach 28-30 września pod Szackiem rozbiło 52 Dywizję Strzelecką Armii Czerwonej i zdobyło zaopatrzenie. Dzień później, po przekroczeniu Bugu, podczas próby przekroczenia szosy włodawskiej koło wsi Wytyczno, Zgrupowanie zostało zaatakowane przez ścigające je jednostki pancerne Armii Czerwonej. Po odparciu trzech szturmów gen. Rückemann nakazał kontratak. Jednak wyczerpani żołnierze nie byli w stanie go podjąć. W tej sytuacji dowódca Zgrupowania nakazał wycofanie się i rozformował jednostkę. Do generała Kleeberga zabrakło niecałego dnia marszu.

Część żołnierzy przedostała się do SGO „Polesie” i wzięła udział w bitwie pod Kockiem. Wielu wytapaty oddziały Armii Czerwonej najczęściej mordując ich na miejscu. Ranni z pola bitwy zostali zamknięci w jednym budynku Wytyczna i pozostawieni bez opieki. Wielu żołnierzy KOP uczestniczących w bitwie trafiło do obozu w Ostaszkowie i zostało zamordowanych w Miednoje.

Bitwa pod Wytycznem, która rozegrała się 1 października 1939 roku, była ostatnią walką zwartej jednostki Korpusu Ochrony Pogranicza i zarazem ostatnią bitwą regularnych oddziałów Wojska Polskiego z Armią



Czerwoną. Następnego dnia swój krótki szlak bojowy zakończył Batalion KOP „Hel”, a pojedyncze pododdziały i żołnierze KOP wzięli udział jeszcze w ostatniej bitwie Września pod Kockiem.

por. SG Maciej Pietraszczyk
Zdj. autora

PREZYDENT WRĘCZYŁ NOMINACJĘ KOMENDANTOWI MORSKIEGO OSG

15 sierpnia, z okazji Święta Wojska Polskiego, Prezydent RP Bronisław Komorowski wręczył Komendantowi Morskiego Oddziału Straży Granicznej Piotrowi Stockiemu nominację na stopień kontradmirała Straży Granicznej.

Uroczystość odbyła się na Placu Piłsudskiego w Warszawie. Wraz z kontradm. SG Piotrem Stockim nominację generalskie otrzymało dziesięciu oficerów Wojska Polskiego, czterech oficerów Policji i dwóch oficerów Państwowej Straży Pożarnej.

Kontradmirał SG Piotr STOCKI urodził się 16.05.1964 r. w Gdańsku. W 1988 r. po ukończeniu Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łączności w Zegrzu rozpoczął zawodową służbę wojskową w Morskiej Brygadzie Okrętów Pogranicza na stanowisku oficera-specjalisty łączności i obserwacji Kaszubskiego Dywizjonu Okrętów Pogranicza Gdańsk-Westerplatte. Po powstaniu Straży Granicznej pełnił dalszą służbę w utworzonym w 1991 r. Morskim Oddziale Straży Granicznej na stanowisku kierownika sekcji łączności i informatyki Kaszubskiego Dywizjonu SG w Gdańsku-Westerplatte.

W 1998 r. Komendant Morskiego Oddziału Straży Granicznej powołał Piotra Stockiego na stanowisko kierownika sekcji współpracy międzynarodowej Wydziału Morskiego MOSG. W grudniu 2003 r. awansował na stanowisko głównego specjalisty w Biurze Współpracy Międzynarodowej Komendy Głównej Straży Granicznej w Warszawie, a sześć miesięcy później został Dyrektorem Biura Współpracy Międzynarodowej KGSG. Podczas służby w KGSG był także przedstawicielem Polski w grupach roboczych i komitetach Unii Europejskiej oraz w Radzie Zarządzającej Europejskiej Agencji ds. Zarządzania Operacyjnego Granicami Zewnętrzными UE „FRONTEX”. W lipcu 2007 r. został powołany na stanowisko Komendanta Morskiego Oddziału Straży Granicznej im. płk. Karola Bacza w Gdańsku. Mimo nowych obowiązków kontradm. SG Piotr Stocki łączy pełnienie funkcji Komendanta MOSG z pracą w europejskich strukturach formacji granicznych.

Za osiągnięcia służbowe Komendant MOSG był wielokrotnie wyróżniany, między innymi; brązowym Krzyżem Zasługi, srebrnym medalem „Za zasługi dla Straży Granicznej” i Odznaką Straży Granicznej.

Kontradm. SG Piotr Stocki jest żonaty i ma dwoje dzieci.



Zaraz po uroczystości w warszawskim Ogrodzie Saskim odbył się piknik, w którym wzięła udział także Straż Graniczna.

Na dwóch stoiskach, wystawionych przez Straż Graniczną, uczestnicy pikniku mogli obejrzeć pojazdy służbowe wykorzystywane w ochronie granicy państwowej, przyrządy pracy laboratorium kryminalistycznego oraz zasięgnąć informacji dotyczących ruchu granicznego i warunków naboru do służby.

Dla najmłodszych największą atrakcją była możliwość zrobienia sobie zdjęcia za kierownicą terenowego quada lub „w mundurze” funkcjonariusza SG. Można było także otrzymać pamiątkowy paszport z okolicznościowym stemplem.

W trakcie imprezy przedstawiały się Wojska Lądowe, Siły Powietrzne, Marynarka Wojenna, Żandarmeria Wojskowa a także Akademia Obrony Narodowej i uczelnie wojskowe. Obecne były również prezentacje innych służb mundurowych. Straż Graniczna, choć od momentu powołania jest formacją policyjną, podlegającą Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji, kontynuuje tradycję m.in. przedwojennej formacji wojskowej – Korpusu Ochrony Pogranicza.

por. SG Maciej Pietraszczyk
Zdj. Krzysztof Niemiec

ILE PISTOLETÓW KOSZTUJE KOBIETA?

Funkcjonariusze z Karpackiego Oddziału Straży Granicznej zatrzymali kolejne cztery osoby podejrzewane o przynależność do gangu, który prowadził handel wymienny: broń za kobiety. Jednocześnie w Krośnie, także na terenie działania Karpackiego OSG, zapadły pierwsze wyroki w procesach członków innej bandy, również handlującej ludźmi.

Straż Graniczna coraz częściej spotyka się z jednym z najbardziej zastęgujących na potępienie przestępstw – handlem ludźmi.

Zatrzymani przestępcy zostali ustaleny dzięki analizie powiązań członków międzynarodowego gangu, który w lutym br. rozbiła specjalna grupa funkcjonariuszy Karpackiego Oddziału SG przy współudziale Centralnego Biura Śledczego.

– Przez kilka miesięcy analizowaliśmy kontakty tej grupy. W wytypowanych miejscach spodziewaliśmy się znaleźć nielegalnie przechowywaną broń – relacjonuje ppłk SG Mieczysław Kurek, komendant placówki Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Zakopanem. Rzeczywiście, przy zatrzymanych ujawniono karabinek z celownikiem optycznym, tłumik, amunicję i narkotyki.

Grupa, której kolejnych członków sukcesywnie zatrzymuje Straż Graniczna, została rozbita w lutym bieżącego roku. Niemal jednocześnie do mieszkań podejrzanych, lokali i agencji towarzyskich weszli funkcjonariusze Straży Granicznej i Policji, poszukujący broni i narkotyków.

– Podczas przeszukań w dwóch miejscowościach na Podhalu ujawniliśmy łącznie: trzy pistolety maszynowe Skorpion, dwie strzelby gładkolufowe, pięć pistoletów typu CZ z tłumikami i dwa pistolety typu TT, rewolwer T03, jeden pistolet nieustalonego typu, jeden pistolet gazowy, dwie sztuki kbk AKMS i ponad 600 sztuk amunicji różnego typu – opowiada komendant Kurek.

W agencjach towarzyskich funkcjonariusze wykryli także kobiety pochodzące zza wschodniej granicy, które były zmuszane do prostytucji. Zdaniem Policji odbywał się tu handel wymienny: broń za kobietę lub kobieta za kobietę.

Funkcjonariusze zabezpieczyli także 1006 sztuk tabletek ekstazy, 1,5 kg amfetaminy i 17 ampułek efedryny oraz różnego rodzaju sterydy. Znalezione również polskie i zagraniczne pieniądze, pochodzące z działalności przestępczej, o łącznej wartości ok. 200 tysięcy złotych.

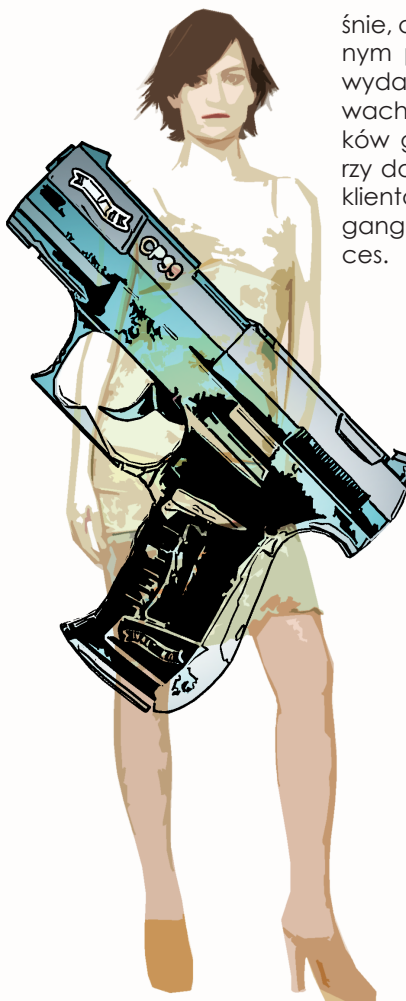
Zatrzymano 10 osób, w tym dwoje obywateli Słowacji.

W czasie, gdy funkcjonariusze KOSG dokonywali kolejnych zatrzymań niedobitków gangu z Nowego Targu, w Krośnie zapadały pierwsze wyroki w sprawie rozbitego przez Straż Graniczną gangu z Agencji „Babilon”.

Rozbicie tej grupy, trudniącej się handlem kobietami i zmuszaniem ich do prostytucji, nastąpiło w końcu grudnia 2008 roku. Podczas dwudniowej akcji przeszukano wtedy 19 posesji. Funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego oraz Karpackiego i Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej zatrzymali dziewiętnaście osób, które współpracowały z gangiem zarządzającym agencją towarzyską „Babilon” w Krośnie w woj. podkarpackim. Wśród zatrzymanych byli założyciele i nieformalni szefowie gangu. Funkcjonariusze Straży Granicznej i Policji zebrali dowody, że gangsterzy czerpali korzyści z prostytucji, a także brali udział w handlu kobietami, werbowanymi „do pracy” w Polsce i na Ukrainie.

Obecnie sąd w Krośnie, dzięki dowodom zebranym przez Straż Graniczną, wydaje już wyroki w sprawach mniej ważnych członków grupy, m.in. taksówkarzy dowożących kobiety do klientów. Główni szefowie gangu czekają na swój proces.

ppłk SG Marek Jaroński
por. SG Maciej Pietraszczyk



Przemyceni i sprzedani

W nielegalnym migrancie chcemy widzieć biednego człowieka uciekającego przed biedą i szukającego lepszego życia. Stąd często społeczne pobłażanie wobec zjawiska nielegalnej migracji. Niewielu zdaje sobie sprawę, że osoba przekraczająca granicę RP wbrew przepisom zamiast do wymarzonego „raju” wchodzi właśnie w ostatni krąg piekła. Dotyczy to ofiar handlu ludźmi.

Handel ludźmi towarzyszy ludzkości od początków jej istnienia. Można powiedzieć, że niemal od zawsze istniał proceder sprzedawania ludzi w niewolę. A jednak dopiero na przełomie dziewiętnastego i dwudziestego wieku proceder ten został zauważony w większym stopniu przez wspólnotę międzynarodową.

Po raz pierwszy termin „handel białymi niewolnikami” został użyty na międzynarodowej konferencji poświęconej problematyce handlu ludźmi w Paryżu w 1902 r., a następnie w dokumencie Porozumienie międzynarodowe z 18 maja 1904 r. w sprawie zwalczania handlu białymi niewolnikami. Dotyczył on sprzedaży ludzi w celach wyzysku seksualnego. „Handel kobietami i dziećmi” to z kolei termin użyty w 1921 r. na kolejnej konferencji tego typu; był on odtąd używany w dokumentach Ligi Narodów (pierwszy dokument to Konwencja o zwalczaniu handlu kobietami i dziećmi z 30 września 1921 r.) oraz Organizacji Narodów Zjednoczonych (Konwencja w sprawie zwalczania handlu ludźmi i eksploatacji prostytucji z 21 marca 1950 r.)¹. Pomimo tego termin „handel ludźmi” nie był sprecyzowany w prawie międzynarodowym aż do 2000 r., tj. do czasu powstania tzw. Protokołu z Palermo, czyli Protokołu o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, przyjętego w ramach systemu prawnego Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Czym więc jest handel ludźmi? Zgodnie z definicją tego przestępstwa, zawartą w nowelizacji polskiego Kodeksu Karnego (definicja ta została opracowana na podstawie definicji stosowanej w prawie międzynarodowym), która weszła w życie 8 września 2010 r.

(Dz.U. 2010 nr 98 poz. 626):

„Art. 115 § 22. Handlem ludźmi jest werbowanie, transport, dostarczanie, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie osoby z zastosowaniem:

- 1) przemocy lub groźby bezprawnej,
- 2) uprowadzenia,
- 3) podstęp,

4) wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania,

5) nadużycia stosunku zależności, wykorzystania krytycznego położenia lub stanu bezradności,

6) udzielenia albo przyjęcia korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy osobie sprawującej opiekę lub nadzór nad inną osobą – w celu jej wykorzystania, nawet za jej zgodą, w szczególności w prostytucji, pornografii lub innych formach seksualnego wykorzystania, w pracy lub usługach o charakterze przymusowym, w żebractwie, w niewolnictwie lub innych formach wykorzystania poniżających godność człowieka albo w celu pozyskania komórek, tkanek lub narządów wbrew przepisom ustawy.

Jeżeli zachowanie sprawcy dotyczy małoletniego, stanowi ono handel ludźmi, nawet gdy nie zostały użyte metody lub środki wymienione w pkt. 1–6.

§ 23. Niewolnictwo jest stanem zależności, w którym człowiek jest traktowany jak przedmiot własności.”

Należy zauważyć, iż handel ludźmi w Polsce był przez wiele lat związany niemal wyłącznie z wykorzystaniem kobiet w celach prostytucji. Od początku lat 90. Polska pełniła głównie rolę kraju pochodzenia ofiar handlu do pracy w tzw. seks-biznesie w Europie Zachodniej (głównie w Niemczech i Holandii). Po kilku latach Polska stała się także krajem tranzytowym i krajem docelowym dla kobiet pochodzących z krajów byłego ZSRR i innych krajów Europy Południowej i Wschodniej. Do naszego kraju w dalszym ciągu trafiają głównie obywatelki Ukrainy i Białorusi oraz krajów bałkańskich. Głównymi krajami przeznaczenia są Niemcy, Austria, Holandia, Hiszpania, Grecja, a w wypadku werbowania do pracy przymusowej Niemcy, Wielka Brytania, Irlandia, Włochy i Szwecja. Główne kierunki zmian za-

¹ Zwalczanie handlu ludźmi: prewencja poprzez rozwiązania prawne. Raport, P. Rudnicka (red.), Stowarzyszenie Praw Człowieka im. Haliny Nieć, Kraków 2003, s. 10-14



Zdj. kpt. SG Jarosław Wtorkiewicz

uważalne w ostatnim czasie to nasilanie się zjawiska handlu ludźmi do pracy przymusowej. Przystąpienie Polski w 2007 r. do Układu z Schengen i zniesienie kontroli na granicach wewnętrznych było bardzo istotnym czynnikiem wpływającym na wzrost tego zjawiska. Polska stała się bowiem w tym momencie „drzwiami” do Europy Zachodniej.

Handel ludźmi w Polsce, głównie w odniesieniu do obywateli innych państw, wiązał się niemal zawsze z procederem nielegalnej migracji. Grupy przestępcze stosują różne metody przerzutu potencjalnych ofiar handlu ludźmi przez granicę państwową RP - takie

samo jak wykorzystywane w celu organizowania nielegalnej migracji osób. Jest to m.in. użycie dokumentów podróży (w tym wyłudzenia dokumentów uprawniających do świadczenia pracy na terytorium RP, użycie podrobionych, przerobionych lub fałszywych dokumentów, użycie dokumentów dobranych na zasadzie podobieństwa), przerzut osób w skrytkach konstrukcyjnych pojazdów, bądź w przypadku tzw. „zielonej granicy” – przekraczanie granicy państwowej pieszo, samodzielnie lub przy pomocy „przewodników”. Bardzo często trasy migracji stanowią kombinację tras lądowych oraz lotniczych. Najczęściej wykorzystywane

trasy lotnicze prowadziły z krajów pochodzenia, głównie przez Moskwę, Kijów, Mińsk, Odesę i Istambuł. Po osiągnięciu lotniczych punktów tranzytowych w państwach trzecich, dalszą podróż do Polski nielegalni migranci pokonywali drogą lądową, głównie przez terytorium Ukrainy, Białorusi i Litwy, a także, w mniejszej skali, przez Obwód Kaliningradzki. Na uwagę zasługują także rozpoznane kierunki migracyjne przez wewnętrzne granice UE/Schengen i państw stowarzyszonych do/przez lub z Polski. Nielegalni migranci do przekraczania granicy wykorzystywali zarówno połączenia lądowe, lotnicze, jak i trasy morskie.

Należy podkreślić, że nielegalne przedostanie się na terytorium Polski oznacza w praktyce możliwość swobodnego poruszania się po całej UE, a ponieważ handel ludźmi jest zjawiskiem podlegającym dynamicznym przemianom, skuteczne przeciwdziałanie i walka

między jednostkami i komórkami organizacyjnymi Straży Granicznej, jak również realizowanych w ramach współpracy z Policją i innymi organami administracji rządowej. Przy wykonywaniu swoich obowiązków ściśle współpracują także z funkcjonariuszami SG z pionu ds. cudzoziemców oraz pionu granicznego. W 2008 r., w celu usprawnienia systemu koordynacji, powołany został w Komendzie Głównej Straży Granicznej Zespół do spraw stałego monitoringu i koordynacji działań Straży Granicznej w zakresie zapobiegania i zwalczania przestępstwa handlu ludźmi.

Funkcjonariusze Straży Granicznej doskonale swoje umiejętności w zwalczaniu przestępstwa handlu ludźmi każdego dnia. Efektem ich coraz większej świadomości i wiedzy o samym zjawisku jest zwiększająca się liczba identyfikowanych i ujawnianych przez nich ofiar tego procederu. Należy jednak pamiętać, że handel

ludźmi jest przestępstwem generującym olbrzymie zyski dla jego organizatorów, a tym samym niezwykle atrakcyjnym dla grup przestępczych. Dlatego też wysiłki wszystkich pomiotów i osób zaangażowanych w zwalczanie tego przestępstwa, należącego do jednego z najbardziej okrutnych – bo wykorzystującego ludzkie nadzieje i marzenia na lepsze życie i bezpieczną przyszłość – powinny być w dalszym ciągu intensyfikowane. Czy nie chcielibyśmy wszyscy, żeby było tak, jak mówił John Lennon?

No need for greed or hunger,
A brotherhood of man,
imagine all the people
Sharing all the world...

Nie ma chciwości oraz głodu,
a wszyscy są sobie braćmi.
Wyobraź sobie, że
wszyscy ludzie dzielą
ze sobą świat... ²



Przemysł każdą decyzję!



Źródło: www.strada.org.pl

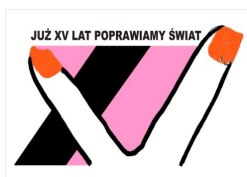
z tym zjawiskiem wymaga udziału i współpracy wielu podmiotów administracji rządowej i organizacji pozarządowych, jak również kooperacji z przedstawicielstwami innych państw.

Straż Graniczna prowadzi wiele działań dotyczących zagadnienia zapobiegania i zwalczania handlu ludźmi. Są to zarówno działania polegające na realizacji czynności operacyjno-rozpoznawczych i dochodzeniowo-śledczych, jak również różnego rodzaju przedsięwzięcia szkoleniowe. Działania te prowadzone są w dwóch wymiarach: krajowym oraz międzynarodowym. W celu skutecznego zwalczania przestępstwa handlu ludźmi, w strukturach Straży Granicznej, tj. w każdym z Oddziałów SG i w COS SG w Koszalinie, powołano nieetatowych koordynatorów i zastępców koordynatorów ds. zwalczania przestępstwa handlu ludźmi (funkcjonariusze z pionu operacyjno-śledczego). Ich zadaniem jest m.in. koordynacja działań po-

² http://krypta.whad.pl/html/tlumaczenia_tomka/imagine.htm

mt. chor. SG Karolina Kabacińska

Handel ludźmi – jak informować, by nie krzywdzić ofiar



Deбата publiczna:

"Wolność słowa a prawo do prywatności"

16 września 2010 r. Fundacja La Strada, z okazji 15-lecia swojej działalności w Polsce, zorganizowała debatę publiczną zatytułowaną „Wolność słowa a prawo do prywatności”, poświęconą problemowi społecznej odpowiedzialności mediów za ofiary handlu ludźmi, których historie pokazuje opinii publicznej.

W debacie uczestniczyli: Halina Bortnowska, prof. Magdalena Środa, reporter Wojciech Tochman, dziennikarz Tomasz Patora oraz Rob Booth – dziennikarz „The Guardian” z Wielkiej Brytanii.

Młoda ciemnoskóra kobieta, roztrzęsiona i zapłakana, prosi o pomoc przypadkowo spotkanych ludzi na Dworcu Centralnym w Warszawie. Nie wie gdzie jest, ani jak się tu znalazła. Ktoś kieruje ją do Straży Granicznej – instytucji, w której może uzyskać pomoc. Tak trafia do Wydziału ds. Cudzoziemców Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej.

Jej historia to historia kobiety oszukanej, zdradzonej, wykorzystanej, cierpiącej. Omamiona przez białego mężczyznę obietnicami dobrego zarobku



w Europie, porzuca sprzedawanie owoców na ulicach Kampali, stolicy Ugandy. Jej przewodnik do lepszego życia, zaraz po przekroczeniu granicy, pozbawia ją dokumentów i z opiekuna staje się katem. Bitą, gwałconą, odurzana narkotykami, więziona, przez miesiąc jest wieziona w nieznanym kierunku. W Warszawie, kiedy na chwilę mężczyzna zostawia ją samą w samochodzie, ucieka. Przez całą noc ukrywa się w podziemnych przejściach Dworca Centralnego. Rano - wyjębiona, przerażona, ale zdesperowana - odważa się poprosić o pomoc.

Funkcjonariusze Straży Granicznej, po udzieleniu poszkodowanej przez lekarza pomocy medycznej, przeprowadzają niezbędne czynności procesowe

dowanym. Dlatego świadomość, jak postępować, by nie narazić ofiar, które przeszły drogę przez mękę, na dodatkowe cierpienia, jest niezwykle ważna.

Sytuacja, z którą się spotykamy jest szczególna. Z jednej strony są kobiety, których przeżycia i cierpienie wycisnęłyby łzy z kamienia, ofiary, które mają przecież prawo nie upubliczniać swojej historii. Z drugiej strony jest opinia publiczna, która ma prawo do informacji. Rolą mediów jest opowiedzenie bądź pokazanie historii pokrzywdzonych w taki sposób, żeby dotrzeć do odbiorców, ostrzec ich, wskazać potencjalne zagrożenia, ale jednocześnie nie skrzywdzić już skrzywdzonych. Jest to niezwykle trudne, ponieważ świat mediów rządzi się swoimi prawami – brak identyfikacji bohatera sprawia, że opowiadana historia traci na wartości i nie „sprzedaje się”.

Trudno zatem o dobry kompromis. Nie ulega wątpliwości, że należy nagłaśniać historie ofiar „niewolnictwa XXI w.” – dobrze napisany tekst nie tylko ostrzeże, ale jest także w stanie zainteresować i zaktywować do działania wszystkich, którzy mogą podjąć odpowiednie kroki, by historie – podobne do przytoczonej powyżej – zdarzały się jak najrzadziej. Aby udało się osiągnąć sukces konieczne jest zaangażowanie i współdziałanie służb, organizacji pozarządowych, władz i mediów. Przy wszystkich działaniach nie możemy jednak zapomnieć o tym, co najważniejsze - o zapewnieniu bezpieczeństwa ofiarom i ochronie ich praw.

Magdalena Tomaszewska
Zdj. GKG KGSG



i kontaktują się z Fundacją La Strada, która prowadzi programy bezpośredniej pomocy ofiarom handlu ludźmi. Fundacja przejmie opiekę nad Ugandyjką.

Przytoczona historia wydarzyła się prawie rok temu. Nie była ani pierwszą, ani ostatnią tego typu sprawą, z jaką spotkali się funkcjonariusze Straży Granicznej, ponieważ handel ludźmi jest procederem, z którym zmagają się wszystkie rozwinięte kraje. Dotyczy to również Polski, która coraz częściej staje się krajem docelowym dla „żywego towaru”, choć jeszcze niedawno była jedynie krajem pochodzenia ofiar lub „przystankiem na trasie” w drodze do agencji na zachodzie Europy.

Bardzo często pierwszym ogniwem, z którym stykają się ofiary handlu ludźmi są przedstawiciele służb, a nie pracownicy fundacji niosących pomoc poszko-



W nocy z 1 na 2 września uciekający przed Strażą Graniczną samochód przemysłników staranował służbowego Landrovera. Dwaj funkcjonariusze SG zostali ranni, a ich pojazd zamienił się we wrak.

Przemyt papierosów, to coraz bardziej niebezpieczny proceder.

Funkcjonariusze SG, pełniący służbę w Widugierach (miejscowości oddalonej o ok. 6 km od granicy polsko-litewskiej), dali sygnał do zatrzymania się kierowcy Audi na polskich numerach rejestracyjnych. Mężczyzna nie wykonał polecenia funkcjonariuszy, przejechał przez kolczatkę i odjechał z miejsc kontrolnych w kierunku polsko-litewskiej granicy. Wszczęto pościg za samochodem. Patrol współdziałający, znajdujący się przy tej samej drodze, ponownie nakazał kierowcy Audi zatrzymanie się. Bezskutecznie. Auto przejechało przez kolejną kolczatkę.

Podczas pościgu kierowca Audi celowo uderzył w bok Landrovera Straży Granicznej, który dachował. W pojeździe znajdowało się dwóch funkcjonariuszy SG. Ponieważ nastąpiło zagrożenie ich życia, podjęto decyzję o dalszym prowadzeniu pościgu na terytorium Litwy. Pościg kontynuował patrol współdziałający.

Funkcjonariusze SG znaleźli porzucone Audi, wypełnione papierosami bez polskich znaków skarbowych akcyzy, po stronie litewskiej około 250 metrów od linii granicy. Jak się okazało, tablice rejestracyjne Audi należały do samochodu, który został złomowany kilka lat temu. Obecnie samochód znajduje się w dyspozycji służb litewskich.

Tuż po dachowaniu do rannych funkcjonariuszy wezwano karetkę pogotowia. Ich hospitalizacja, na szczęście, nie trwała długo.

W okresie wakacyjnym Straż Graniczna udaremniła kilkadziesiąt prób przemytu papierosów lub transportu przemycanego

towaru w głąb Polski i Europy. Zlikwidowano nielegalną fabrykę papierosów oraz magazyny, w których przemyt był gromadzony.

Wartość przejętego towaru to kilka milionów złotych.

Tytoniowa karuzela kręci się coraz szybciej

9 lipca ponad 15.000 kg krajanki tytoniowej ujawnili funkcjonariusze Straży Granicznej i Służby Celnej w trakcie kontroli drogowej, prowadzonej w ramach ochrony szlaków komunikacyjnych w powiecie kieleckim. Z zatrzymanego towaru można było wyprodukować 17,5 milionów sztuk papierosów. Skarb Państwa mógł stracić nawet 7 milionów złotych.

20 lipca funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Olszynie (Nadodrzański OSG), podczas kontroli prowadzonej w ramach ochrony szlaków komunikacyjnych, ujawnili 500.000 sztuk papierosów bez polskich znaków skarbowych akcyzy o szacunkowej wartości 207.000 zł.

4 sierpnia późnym wieczorem funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Augustowie (Podlaski OSG) ujawnili papierosy bez polskich znaków skarbowych akcyzy o łącznej wartości przekraczającej 242 tys. zł, przewożone przez obywatela Litwy.

5 sierpnia funkcjonariusze Placówki Straży Granicznej w Świecku (Nadodrzański OSG) podczas kontroli samochodu Saab ujawnili 125 kg tytoniu o szacunkowej wartości 49.687 zł.

11 sierpnia funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Augustowie (Podlaski OSG), podczas przeszukania posesji w miejscowości Netta, ujawnili papierosy bez polskich znaków skarbowych akcyzy, wycenione na prawie 221 tys. zł. Zatrzymano również sześć osób – obywateli Litwy.

17 sierpnia funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Świecku (Nadodrzański OSG) w współpracy z funkcjonariuszami Izby Celnej w Rzepinie, ujawnili próbę przemytu papierosów bez polskich znaków akcyzy o wartości około 800 tys. zł.

17 sierpnia funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Sejnach (Podlaski OSG) ujawnili przemyt papierosów bez polskich znaków skarbowych akcyzy o wartości około 120 tys. zł.

18 sierpnia funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Sejnach (Podlaski OSG) ujawnili papierosy bez polskich znaków skarbowych akcyzy o wartości szacunkowej ponad 200 tys. zł.

27 sierpnia funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Świecku (Nadodrzański OSG) i Służby Celnej z Rzepina, podczas kontroli drogowej samochodu bus, zabezpieczyli 500 tysięcy sztuk papierosów o szacunkowej wartości 200 tys. zł.

29 sierpnia funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Świnoujściu (Morski OSG) zabezpieczyli 65 tysięcy paczek papierosów o szacunkowej wartości blisko 517.000 zł, ukrytych w ładunku okien ciężarowej Scani, która miała płynąć promem do Szwecji.

4 i 6 września funkcjonariusze Podlaskiego Oddziału SG, podczas przeprowadzania kontroli na drogach dojazdowych do granicy państwa, ujawnili papierosy bez polskich znaków skarbowych akcyzy o szacunkowej wartości 175 tys. zł.

22 września funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Korczowej (Bieszczadzki OSG), działając wspólnie ze Służbą Celną, ujawnili przemyt papierosów o łącznej wartości ok. 430 tys. zł.

Oprac. por. SG Maciej Pietraszczyk

Straż Graniczna zatrzymała pedofila

25 sierpnia, w godzinach popołudniowych, funkcjonariusze ze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej zatrzymali 39-letniego obywatela Stanów Zjednoczonych poszukiwanego na całym świecie za pedofilię.

Do zatrzymania doszło w wyniku działań kontrolnych prowadzonych na gliwickim odcinku autostrady A-4. John Edward H., podróżujący polskim autobusem linii międzynarodowej relacji Kraków – Oslo, pierwotnie przedstawił się nazwiskiem innego obywatela USA. Na dowód okazywał wizytówkę konsultanta polskiej firmy i bilet autobusowy, wystawiony na nazwisko widniejące na wizytówce. W wyniku kontroli bagażu mężczyzny funkcjonariusze znaleźli jednak jego paszport, a po sprawdzeniu danych w komputerowym systemie informacyjnym stwierdzili, że jest on poszukiwany przez Interpol. Mężczyzna został natychmiast zatrzymany.

Według Interpolu John Edward H. na terenie USA w stanie Wirginia dopuścił się molestowania seksualnego pięciu chłopców w wieku od 10 do 16 lat. Chcąc uniknąć odpowiedzialności karnej w 2009 roku uciekł do Niemiec, a następnie przemieszczał się po innych państwach strefy Schengen. Z Polski zamierzał wyjechać do Kopenhagi. Poszukiwania mężczyzny realizowane były w ramach międzynarodowej operacji Infra-Red, mającej na celu zlokalizowanie i aresztowanie zbiegłych ze swych krajów sprawców poważnych przestępstw: morderstw, pedofilii, oszustw, korrupcji, handlu narkotykami i prania pieniędzy. W operacji bierze udział 29 państw, w tym Polska.

ppłk SG Cezary Zaborski



POLSKA-NIEMCY – WZORZEC WSPÓŁPRACY

Zorganizowany i globalny charakter przestępczości granicznej wymaga ścisłego współdziałania służb granicznych w jej rozpoznawaniu i zwalczaniu. Członkostwo Polski w Unii Europejskiej oraz w układzie Schengen postawiło przed Strażą Graniczną wyzwania wynikające z konieczności dostosowania się do standardów funkcjonowania i współpracy służb granicznych. Spowodowało to wypracowanie nowych form współpracy międzynarodowej.

Straż Graniczna Rzeczypospolitej Polskiej współpracuje ze służbami granicznymi wszystkich sąsiednich państw. Szczególnie efektywnie realizowane jest współdziałanie z Policją Federalną RFN (Bundespolizei – BPOL), która przed 1 lipca 2005 roku nazywała się Federalną Strażą Graniczną (Bundesgrenzschutz – BGS). Zasadniczo podstawą współpracy polsko-niemieckiej jest Kodeks Graniczny oraz Konwencja Wykonawcza do Układu z Schengen z 19 czerwca 1990 r.

Po raz pierwszy zakres bezpośredniej współpracy SG i BPOL (BGS) został określony w umowie międzyrządowej z 5 kwietnia 1995 r., natomiast 18 lutego 2002 r. w Berlinie ministrowie spraw wewnętrznych Polski i RFN podpisali nową umowę, która określa m.in. organy wyznaczone i uprawnione do wykonywania jej postanowień. Według niej są nimi komendanci nadgranicznych jednostek obu formacji. Obecnie dotyczy to Komend Nadodrzańskiego i Morskiego Oddziału SG, a po stronie Policji Federalnej jej Dyrekcje w Bad Branstedt, Berlinie i Pirnie.

Współpraca Straży Granicznej z Policją Federalną obejmuje przede wszystkim zapobieganie nielegalnemu przekraczaniu granicy, przemytowi osób oraz nielegalnemu przemieszczaniu przez granicę niebezpiecznych substancji i przedmiotów. Funkcjonariusze są upoważnieni do prowadzenia obserwacji terytorium państwa sąsiedniego, czyli tzw. obserwacji transgranicznej. Konwencja Wykonawcza Schengen przewiduje również możliwość kontynuowania pościgu na terytorium państwa sąsiadującego, czyli tzw. pościgu transgranicznego.

Dobre efekty przyniosło między innymi organizowanie wspólnych patroli (od wiosny 1998 r.), mających na celu ochronę najbardziej zagrożonych odcinków granicy. Od lipca 2000 r. organizowane są także wspólne rejsy patrolowe na Bałtyku i Zalewie Szczecińskim.

Współpraca polsko-niemiecka obejmuje też wymianę informacji, organizowanie wspólnych szkoleń, ćwiczeń, warsztatów, spotkań grup roboczych oraz spotkań na szczeblu oficjalnym.

Na szczeblu centralnym powołano oficerów łącznikowych SG i BPOL (BGS). Oficer łącznikowy BPOL (BGS) rozpoczął swoją działalność w 1998 r. w Amba-



sadzie RFN w Warszawie. Natomiast SG rok później skierowała swojego oficera łącznikowego do Ambasady RP w Berlinie.

Umowa z 2002 roku sformalizowała tworzenie jednostek z mieszaną polsko-niemiecką obsadą punktów kontaktowych. Punkty powołane zostały na przełomie 1998 i 1999 r., co nadało współpracy jednostek granicznych obu państw instytucjonalny charakter. Obecnie na granicy polsko-niemieckiej funkcjonują trzy takie jednostki. Dwie z nich zlokalizowane są na terenie byłych przejść granicznych: Kołbaskowo-Pomellen i Zgorzelec-Görlitz. Rolę nadrzędną w stosunku do nich pełni Polsko-Niemieckie Centrum Współpracy Służb Granicznych, Policyjnych i Celnych w Świecku (PNCW). Uroczyste otwarcie Centrum nastąpiło 20 grudnia 2007 r., w przeddzień wstąpienia Polski do Układu z Schengen. PNCW jest jedynym miejscem w Polsce, gdzie pod jednym dachem wspólnie pełnią służbę funkcjonariusze aż dziewięciu formacji mundurowych. Dzięki całodobowemu systemowi pełnienia służby Centrum Współpracy przejęło rolę łącznika i zapewnia stały kontakt ze stroną sąsiednią.

Współpraca Straży Granicznej z Policją Federalną osiągnęła bardzo wysoki poziom, niespotykany na innych odcinkach granicy. Z blisko dwudziestu lat doświadczeń wspólnego działania korzystają funkcjonariusze na granicach z innymi państwami. W przejściach polsko-ukraińskich funkcjonują wspólne odprawy graniczne, na granicy z Litwą działa polsko-litewski punkt kontaktowy, a na granicy polsko-czeskiej – wspólna placówka. Oficerowie łącznikowi znajdują się w ambasadach wszystkich wschodnich sąsiadów Polski.

Współpraca polsko-niemiecka po przystąpieniu RP do strefy Schengen rozwija się nadal. Doświadczenia minionych trzech lat dały podstawy do przygotowywania nowelizacji umowy polsko-niemieckiej tak, by uwzględniła nowe warunki służby i współdziałania.

Natalia Majchrzak



STRAŻ GRANICZNA ZAPREZENTOWAŁA SIĘ W BELGII

W dniach 20-21 lipca br., na zaproszenie Federalnej Policji Belgii, delegacja Straży Granicznej uczestniczyła w wystawie służb policyjnych i granicznych, która była częścią obchodów Święta Narodowego Belgii. Wystawa miała formę „wioski policyjnej” oraz defilady pojazdów służbowych.

Podczas wystawy zaprezentowane zostały europejskie służby policyjne i graniczne z czternastu krajów. Byli to między innymi przedstawiciele Wielkiej Brytanii, Francji, Luksemburga, Niemiec, Holandii, Włoch, Bułgarii, Cypru, Rumunii. Straż Graniczną reprezentowali funkcjonariusze z Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej. Ekspozycja naszej formacji cieszyła się olbrzymim zainteresowaniem z uwagi na różnorodność i obfitość materiałów promocyjnych oraz zaprezentowany sprzęt.

Podczas pobytu w stolicy Belgii funkcjonariusze Straży Granicznej mieli możliwość uczestniczenia w spotkaniach z belgijską parą królewską, Ministrem Spraw Wewnętrznych, Komendantem Głównym Policji Federalnej oraz merem Brukseli.

*mf. chor. SG Anna Galon
Zdj. Nadodrzański OSG*



STRAŻ GRANICZNA SZKOLI KOLEGÓW Z KOSOWA



W dniach 1-14 sierpnia, w ramach projektu twinningowego „Strengthening the rule of law – Border and Boundary Police” (Action Plan on Integrated Border Management-Phase), przedstawiciele Straży Granicznej prowadzili cykl szkoleń dla funkcjonariuszy Policji Granicznej Kosowa oraz dokonali oceny prowadzenia odprawy granicznej w przejściach granicznych Kosowa.

Szkolenia prowadzono w siedmiu przejściach granicznych położonych na granicy Kosowa z Serbią, Macedonią, Albanią i Czarnogórą oraz na międzynarodowym lotnisku w Prisztinie. Zajęcia prowadzone były w oparciu o przygotowany wcześniej „Praktyczny podręcznik dokonywania odprawy granicznej”.

W każdym przejściu granicznym zapoznano funkcjonariuszy Policji Granicznej Kosowa z podstawowymi pojęciami dotyczącymi ochrony granicy, czynnościami, jakie powinny być realizowane przez funkcjonariusza przy dokonywaniu odprawy minimalnej i szczegółowej, zasadami stemplowania dokumentów, dokonywaniem odprawy granicznej różnych środków transportu, trybem postępowania z podróżnym, który nie spełnia warunków wjazdu. Po każdym szkoleniu przedstawiciele Straży Granicznej nadzorowali dokonywanie odprawy granicznej przez funkcjonariuszy Policji Granicznej Kosowa. W sumie w szkoleniach wzięło udział 84 funkcjonariuszy.

W niektórych przejściach granicznych przeszkolono także funkcjonariuszy Specjalnej misji policyjnej Unii Europejskiej w Kosowie „EULEX”, pełniących funkcję doradców komendantów przejść granicznych.

Marcin Drózd

TRANSGRANICZNY PUNKT INFORMACYJNY



12 października odbyło się spotkanie robocze dotyczące realizacji Projektu „Transgraniczny Punkt Informacyjny w Euromieście Gubin – Guben”. Projekt, o który wnioskował Burmistrz Gubina, powstał z inicjatywy Placówki Straży Granicznej w Zielonej Górze-Babimoście.

W przygotowanie i realizację przedsięwzięcia są zaangażowani: Placówka Straży Granicznej w Zielonej Górze-Babimoście (Nadodrzański OSG), BPOL Forst oraz Straż Miejska z Gubina.

Celem projektu jest nawiązanie bliższej współpracy z partnerami, aby móc wspólnie i z większym zrozumieniem rozwiązywać problemy Euromiasta Gubin – Guben. Głównym zadaniem Transgranicznego Punktu Informacyjnego to informowanie społeczeństwa w kwestii praw obowiązujących zarówno po polskiej, jak i po niemieckiej stronie granicy.

Całe przedsięwzięcie jest realizowane dzięki dofinansowaniu z Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska (Województwo Lubuskie) – Brandenburgia 2007-2013 w ramach „Europejskiej Współpracy terytorialnej” w Euroregionie Sprewa – Nysa – Bóbr.

mt. chor. SG Anna Galon

ELIOS

Delikatny damski głos, płynący z głośnika, zagłusza jazgot trąbek i świdrujący dźwięk gwizdków, wspierany przez krzyki – w senną atmosferę starego terminalu Międzynarodowego Portu Lotniczego Warszawa im. Fryderyka Chopina wtargnęły klimaty rodem ze stadionu sportowego: flagi, transparenty, owacje i cheerleaderki machające blond perukami.

Nieliczni o tej godzinie goście Okęcia zatrzymali się przy bramce, spodziewając się, że za chwilę przejdą nią może nasi sportowcy, powracający po jakimś wygranym meczu. Ich zdziwienie nie miało granic, gdy rozsunęły się drzwi i do hali przylotów wkroczyła ubrana w dresy grupa młodzieży. Do Warszawy przylecieli uczestnicy Europejskich Letnich Igrzysk Olimpiad Specjalnych.

W środę, 17 września 2010 roku, na warszawskim lotnisku Okęcie wylądowało kilkadziesiąt samolotów, którymi przyleciała niepełnosprawna intelektualnie młodzież na jedyne w swoim rodzaju igrzyska sportowe. Większość, pochodzącą z krajów strefy Schengen, wolontariusze ze Straży Granicznej przeprowadzali od razu do wyjścia w hali przylotów. Tu właśnie czekała na nich młodzież z Zespołu Szkół Specjalnych przy ulicy Szczęśliwickiej w Warszawie. Każda ekipa narodowa witana



była flagami swojego kraju i hasłami w jej języku. Kilka dziewczynek założyło blond peruki i – z własnoręcznie wykonanymi pomponami w kolorach flag poszczególnych ekip – robiło owację każdej ekipie.

Sportowcy, prowadzeni przez swoich opiekunów, w pierwszej chwili byli zaskoczeni zgiełkiem, jaki wybuchnął na ich widok. Szybko jednak włączyli się do zabawy, fotografując się z witającymi i razem z nimi robiąc hałas na cześć następnym.

Wraz z oficjalnymi przedstawicielami Straży Granicznej idziemy do nowego terminalu, gdzie za chwilę odprawiona zostanie jedna z nielicznych ekip podlegających kontroli paszportowej, reprezentacja Rosji. Kilkadziesiąt młodych ludzi w czerwonych dresach i z biało-czerwono-niebieskimi flagami na rękawach tłoczy się





przed budkami kontrolerów ze Straży Granicznej. Odprawa idzie sprawnie i szybko. Sportowiec podaje funkcjonariuszowi paszport, szybki ruch ręki kontrolera przeprowadzającego dokument przez czytnik i dokument wraca do właściciela. Witamy w Polsce.

Mimo sprawności, odprawa tak licznej grupy chwilę trwa. W tym czasie dziewczyny z ekipy robią sobie pamiątkowe zdjęcia. O pozowanie proszą także funkcjonariuszy.

Z całą ekipą idziemy do bramki na starym terminalu, gdzie na reprezentację Rosji czeka ich ambasador wraz z grupą mieszkającej w Warszawie rosyjskiej młodzieży. Młodzi ludzie trzymają nad głowami transparent z napisem RUSSIA.

Koło kontuaru, gdzie urzędują wolontariusze ELIOS pod kierownictwem Gabrieli Buczek, gromadzi się grupa osób w żółto-niebieskich dresach. Są to funkcjonariusze policji i formacji ochrony prawa z różnych krajów europejskich, w tym z Polski, którzy specjalnym samolotem przywieźli z Olimpu olimpijski ogień. Na tych igrzyskach nazywa się on Ogniem Nadziei. Teraz sztafeta zabierze go do pięciu miast, z których zostanie on z powrotem przyniesiony do Warszawy. Za trzy dni, w sobotę, na stadionie Legii zapłon od niego znicz olimpijski.

Przed terminalem ustawia się kolumna biegaczy. Większość, to funkcjonariusze policji, ale wśród nich jest też grupa funkcjonariuszy Straży Granicznej.

Od płomyka z Olimpu, przywiezionego w lampce górniczej, nadinspektor Jacek Hachulski – koordynator biegu – zapala znicz i sztafeta kolumną wyrusza w trasę. Zaczyna się „Bieg z Pochodnią Strzegących Prawa na rzecz Olimpiad Specjalnych”, czyli „Torch Run”.

Opuszczamy lotnisko, na którym wciąż witane są

kolejne ekipy. Łącznie ma ich przylecieć 65. Przez najbliższe dni sportowcy będą goszczeni przez polskie miasta, gdzie przygotowują się do startu i poznają nasz kraj. Dopiero w sobotę wieczorem...

Poprzedzani kolumną uczestników Biegu z Pochodnią, ubranymi zarówno w dresy „Torch Run” jak i w wyjściowe mundury, sportowcy wchodzą na płytę stadionu Legii w Warszawie. Każda ekipa witana jest owacjami widzów, wśród której jest również Prezydent RP Bronisław Komorowski. Wśród oficjeli zasiadają także Komendant Główny Straży Granicznej i jego zastępcy.

Jeszcze ślubowanie i przy dźwiękach hymnu Olimpiad Specjalnych na maszt wjeżdża flaga ELIOS. Zaczynają się zawody. Zawody inne od wszystkich, bo w nich nie ma „parcia na szkło”, wygranych i przegranych. Na podium staje każdy, kto miał odwagę stanąć na starcie i walczyć do końca.

Bo sukcesem w Olimpiadach Specjalnych nie jest pokonanie innych i wykazanie, że jestem lepszy od rywali. Zwycięstwem jest pokonanie siebie, swojej słabości, swoich ograniczeń i złamanie powszechnego w społeczeństwie przekonania, że niepełnosprawny jest wykluczony z życia.

por. SG Maciej Pietraszczyk
Zdj. Krzysztof Niemiec

PIERWSZY KONTAKT Z OSOBAMI NIEPEŁNOSPRAWNYMI

Rozmowa z Alicją Nowak z fundacji Sprawni

Alicja Nowak, w ramach przygotowań Straży Granicznej do V Europejskich Letnich Igrzysk Olimpiad Specjalnych, przeprowadziła cykl szkoleń „Kontakt z osobami niepełnosprawnymi – zajęcia profilaktyczne”, przeznaczonych dla funkcjonariuszy z Placówki Straży Granicznej Warszawa-Okęcie i Komendy Głównej Straży Granicznej

Dlaczego zdecydowała się Pani przeprowadzić cykl szkoleń dla funkcjonariuszy Straży Granicznej. Czy sądzi Pani, że były one niezbędne?

Uważam, że takie szkolenia są niezwykle przydatne. Wiele osób nie jest gotowych na pierwszy kontakt z osobami niepełnosprawnymi. Funkcjonariusze Straży Granicznej byli zainteresowani zakresem ruchu osób niepełnosprawnych, poruszających się na wózkach inwalidzkich, tzn. czy taka osoba może wstać z wózka bądź jakie ruchy może wykonać, aby umożliwić jego kontrolę na lotnisku. Dowiedzieli się także, jakich reakcji można się spodziewać ze strony osób niepełnosprawnych w określonych sytuacjach. Mnie natomiast zaskoczyli tym, że problematyka, która interesuje funkcjonariuszy jest bardzo szczegółowa. Pytali m.in. o kwestie pozbawienia praw obywatelskich osób niepełnosprawnych czy w jaki sposób należy reagować w przypadku aresztowań takich osób.

Czy funkcjonariusze aktywnie uczestniczyli w zajęciach prowadzonych przez Panią?

Tak. Podczas zajęć zawsze umożliwiam uczestnikom wejście na wózek, czego niektórzy podświadomie się obawiają. Dlatego zawsze tłumaczę, że osoba, która usiądzie na wózku nie staje się osobą niepełnosprawną. Nie należy wierzyć w przesady. Jest to bardzo ważne doświadczenie, ponieważ każdy kto siada na wózku przeżywa szok. Uświadamia sobie, że nie jest łatwo poruszać się w ten sposób.





Jak duże znaczenie dla osób niepełnosprawnych ma fachowe przygotowanie funkcjonariuszy, dokonujących odprawy granicznej czy kontroli bezpieczeństwa?

Jest to ogromne ułatwienie dla osób niepełnosprawnych. Funkcjonariusz po moim szkoleniu wie, że do osoby niepełnosprawnej zawsze należy podchodzić z przodu, bowiem wtedy ta osoba wie, co się przez cały czas dzieje. Podejście z tyłu, nie tylko w przypadku kontroli bezpieczeństwa czy odprawy granicznej, może spowodować, że u osoby niepełnosprawnej włączy się mechanizm obronny i reaguje ona napięciem.

Czy podróż samolotem i związane z nim procedury na lotnisku są dużym wyzwaniem dla osoby niepełnosprawnej?

Osoby niepełnosprawne coraz częściej podróżują samolotami i w większości wiedzą, jak przygotować się do podróży. Lot jest większym wyzwaniem raczej dla opiekunów tych osób, bowiem nie są oni przygotowani na procedury, które obowiązują u przewoźników.

Czy opiekunowie osób niepełnosprawnych podchodzą ze zrozumieniem do wszystkich procedur? Czy żądają, aby ich podopieczni byli odprawiani w pierwszej kolejności?

Niestety, rodzice osób niepełnosprawnych często mają postawę roszczeniową. Uważają, że ich dziecko powinno zawsze być odprawiane w pierwszej kolejności. Z taką postawą najczęściej można się spotkać

u osób mniej zorientowanych w przepisach.

Jak powinien zachować się funkcjonariusz, aby nie zostać posądzonym o dyskryminację, gdy będzie miał podejrzenie, że w wózku osoby niepełnosprawnej zostały ukryte np. narkotyki lub osoba pełnosprawna udaje niepełnosprawną?

Za każdym razem funkcjonariusz powinien informować osobę niepełnosprawną lub jej opiekuna o tym, co będzie robił. Powinien powiedzieć o swoich podejrzeniach, np.: „Sądzę, że w twoim wózku ktoś ukrył narkotyki. Muszę to sprawdzić”. Takie słowa powinny wystarczyć. Osoba niepełnosprawna najczęściej ułatwi sprawdzenie czy też prześwietlenie wózka. Złe wrażenie pozostanie, gdy osoba niepełnosprawna nie zostanie poinformowana o działaniach funkcjonariusza.

Słyszałam już o sytuacjach, że były próby przemytu właśnie w wózkach osób niepełnosprawnych. Jednak nie odbywa się to bez konsekwencji, gdyż obciążony w sposób nienaturalny wózek nie zachowuje się prawidłowo. Poza tym wątpię, aby przemytem trudniły się osoby z dużą niepełnosprawnością. Najczęściej są to ludzie, które udają osoby niepełnosprawne. Jednak to można rozpoznać i o tym też mówiłam funkcjonariuszom podczas moich zajęć.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Milena Podgórska
Zdj. autora

Wysoka fala na Odrze

Mieszkańcy południowej i centralnej Polski wciąż borykali się ze skutkami wiosennej powodzi, gdy wielka woda znów przepłynęła przez kolejne miejscowości, niszcząc domostwa i dobytek ich mieszkańców. 7 sierpnia Nysa Łużycka, lewobrzeżny dopływ Odry, zaskoczyła mieszkańców jej dorzecza. Funkcjonariusze Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej zaangażowali się w działania powodziowe na terenie województwa dolnośląskiego i lubuskiego współpracując z innymi służbami, również tymi po drugiej stronie granicy państwowej.

Główny wysiłek w walce z żywiołem spoczywał na placówce SG w Zgorzelcu, której funkcjonariusze wykazali się niebywałym zaangażowaniem i hartem ducha. Między innymi w Bogatyni 8 funkcjonariuszy z PSG Zgorzelec wraz z kolegą z BPol pełniło służbę przez 30 godzin bez przerwy, gdy woda zalała drogi dojazdowe i uniemożliwiła powrót.

Niemalże w tym samym czasie załogi Placówek SG w Olszynie i Zielonej Górze-Babimoście zmagaly się z wielką wodą w okolicach Łęknicy, Przewozu i Gubina.

Funkcjonariusze na każdym z tych terenów zabezpieczali workami zabudowania i osuwiska, strzegli rejonów objętych powodzią przed osobami niepowołanymi, zabezpieczali opuszczone budynki przed grabieżą, usuwali skutki powodzi – między innymi w domu dziecka w Bogatyni, monitorowali poziom rzek i stan wałów przeciwpowodziowych. Udzielali także pomocy osobom samotnym i niedołącznym, zabezpieczali punkty rozdawania żywności oraz konwojowali transporty z pomocą dla powodzian. W Zgorzelcu zapewniono miejsca noclegowe dla 45 żołnierzy z Batalionów Ratownictwa Inżynieryjnego z Brzegu, Głogowa i Krosna Odrzańskiego wraz ze sprzętem.

Łącznie w akcję powodziową zaangażowanych było 170 funkcjonariuszy. Wykorzystano też wiele pojazdów służbowych.

Dodatkowo funkcjonariusze Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej zorganizowali zbiórkę pieniędzy przeznaczonych na zakup przyborów szkolnych dla dzieci, którym wyposażenie tornistrów zabrała woda.

Mimo wielu zadań związanych z powodzią, Straż Graniczna nadal realizowała swoje ustawowe zadania. Granica, mimo że otwarta, była bacznie obserwowana, a praca dochodzeniowa i zadania realizowane przez patrole mobilne przynosiły efekty cały czas.

*mf. chor. SG Anna Galon
Zdj. Nadodrzański OSG*





„Tęczowy promyk” powodzianom

Dzieci z warszawskiego przedszkola „Tęczowy Promyk”, wspólnie z funkcjonariuszami Straży Granicznej, zorganizowały zbiórkę dla ofiar sierpniowej powodzi w Zgorzelcu.

Na prośbę Komendanta Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej rodzice przedszkolaków uczęszczających do dwunastu warszawskich przedszkoli i jednej szkoły podstawowej zebrali: ubrania, pościel, zabawki, przybory szkolne, a nawet rowerki dziecięce, które trafią do osób poszkodowanych przez powódź.

Przygotowane paczki zostały odebrane z Warszawy we wtorek, 5 października, przez funkcjonariuszy NoOSG, a dzień później przekazano je Komendantowi Placówki Straży Granicznej w Zgorzelcu, któremu władze powiatu i gminy Zgorzelec wskażą najbardziej potrzebujące wsie lub miasta.

Warszawskie przedszkole nr 108 „Tęczowy Promyk”, we współpracy ze Strażą Graniczną, od lat organizuje akcję charytatywną „Tęczowy Promyk - Dzieciom” na rzecz najuboższych rodzin z rejonów pogranicznych. Pomoc kierowana jest do najbardziej potrzebujących odbiorców znanych z imienia i nazwiska.

Akcja „Tęczowy promyk - Dzieciom” od wielu lat wspierana jest m.in. przez Komendanta Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej płk. SG Jarostawa Frączyka.

*ml. chor. SG Anna Galon
Zdj. Nadodrzański OSG*

ZESPÓŁ STRESU POURAZOWEGO, CZYLI SKUTKI POWODZI

Zadania realizowane przez funkcjonariuszy Straży Granicznej w związku z występującymi tego lata powodzią, polegające na zabezpieczaniu zagrożonych miejsc oraz udzielaniu pomocy ich mieszkańcom, przyczyniły się nie tylko do ograniczenia strat materialnych, ale spowodowały zwiększenie wśród powodźnianych poczucia bezpieczeństwa, pozwoliły na zredukowanie poczucia zagrożenia, które niósł ze sobą żywioł.

Powódzie, jakie miały miejsce w naszym kraju, spowodowały ogromne straty materialne w budżetach rodzin i gmin oraz stały się przyczyną doświad-

czania silnych przeżyć (przykrych emocji) przez osoby zamieszkujące zalane tereny. Wyrównanie strat materialnych jest rzeczą trudną i wymaga wielu zmagania – to oczywiste. Jednak poradzenie sobie ze stresem, jaki ta powódź wywołała, czasami bywa o wiele trudniejsze.

Często nie zdajemy sobie sprawy, że traumatyczne wydarzenia, do jakich niewątpliwie zaliczamy powódź, powodujące nie tylko utratę mienia, ale także zagrożenie utraty życia własnego i rodziny (szczególnie dzieci), może spowodować wystąpienie tzw. zespołu stresu pourazowego. Taki zespół dysfunkcyjnych objawów może wystąpić zarówno u osób dotkniętych skutkami powodzi, jak i tych, które były jedynie świadkami traumatycznych wydarzeń. Nagłe, wywołujące silny stres, zagrażające danej osobie zdarzenie może wyzwoić pewne przykre, uniemożliwiające normalne funkcjonowanie społeczne, symptomy, takie jak: zaburzenia fizjologiczne przejawiające się w zaburzeniach snu, koncentracji uwagi, pogorszeniu pamięci oraz odczuwaniu przez dłuższy czas silnego napięcia emocjonalnego (pobudzenia psychoruchowego), wielokrotne, uporczywe przeżywanie traumatycznego wydarzenia lub też unikanie ludzi, sytuacji i miejsc z nim się kojarzących. Jeżeli takie objawy utrzymują się ponad miesiąc, nie należy ich bagatelizować. Osoby poszkodowane powinny mieć możliwość skorzystania z pomocy psychologicznej w postaci terapii, która pomoże usunąć przyczyny odczuwanych dolegliwości. Dobre efekty przynosi terapia behawioralno-poznawcza, która ułatwia osobie doświadczającej objawów zespołu stresu pourazowego zmianę zachowania. Najlepszym jednak rozwiązaniem jest podjęcie przez wyspecjalizowane służby interwencji psychologicznej bezpośrednio po wystąpieniu traumatycznego wydarzenia, gdyż może ona nawet całkowicie wyeliminować zagrożenie wystąpienia zespołu stresu pourazowego i dać szansę poszkodowanym w powodzi osobom szybkiego powrotu do normalnego życia.

psycholog mgr Eliza Przybytko



GRANICAMI BEZ GRANIC, CZYLI FINAŁ WIELKIEJ WYPRAWY

W czwartek, 5 sierpnia, Artur Labudda – niepełnosprawny podróżnik – zakończył swoją blisko dwumiesięczną podróż quadem wzdłuż granic Polski, podczas której funkcjonariusze Straży Granicznej udzielali mu niezbędnej pomocy.

Na niezwykłego podróżnika przed helmskim magistratem czekała rodzina, władze Helu na czele z burmistrzem, liczne grono przyjaciół oraz turyści i wczasowicze. W imieniu Komendanta Głównego SG płk. SG Leszka Elasa, który objął honorowy patronat nad wyprawą, Artura Labuddę powitał Zastępca Komendanta Morskiego Oddziału SG kmdr SG Wojciech Heinborch.

Artur Labudda wyruszył quadem w podróż wzdłuż granic Polski z Helu 14 czerwca 2010 r. Kierował się wzdłuż linii brzegowej do Świnoujścia, a potem m.in. przez Szczecin, Zgorzelec, Szklarską Porębę, Duszniki Zdrój, Cieszyń, Zakopane, Szczawnicę, Muszynę, Przemyśl, Hrubieszów, Terespol, Białowieżę, Sejny, Gołdap, Bartoszyce, Elbląg dotarł do Gdańska. Zgodnie z pierwszymi założeniami podróż miała trwać niespełna miesiąc, ale podróżnik zdecydował o jej wydłużeniu, przeznaczając więcej czasu na zwiedzanie nadgranicznych okolic – ciekawych pod względem turystycznym, przyrodniczym i geograficznym.

Podsumowując swoją wyprawę Artur Labudda podziękował Straży Granicznej za okazaną mu pomoc, bez której wyprawa byłaby niemożliwa. Funkcjonariusze nie tylko udzielali mu wsparcia, ale także gościli w swoich jednostkach, rozlokowanych wzdłuż rubieży Rzeczypospolitej.

– Staratem się nie nadużywać gościnności Straży Granicznej, ale tam, gdzie była potrzeba, to z niej z przyjemnością korzystałem – powiedział helmski podróżnik tuż po zakończeniu wyprawy. – Funkcjonariusze, najlepiej znając swoje okolice, wskazywali mi miejsca, które warto zwiedzić. Zachęcali, doradzali i dla nikogo nie stanowiło to najmniejszych trudności. Dzięki nim lepiej poznałem nadgraniczne miejsca. Granica ma 3.600 kilometrów, a ja przejechałem 6.200. Warto było.

Honorowym patronatem wyprawę objęli także: Marszałek Województwa Pomorskiego Mieczysław Struk, Fundacja Anny Dymnej „Mimo wszystko”, Dyrektor Generalny Lasów Państwowych Marian Pigan, a patronem medialnym został portal internetowy Ści-gacz.pl.



Artur Labudda (35 lat), 22 lata temu stracił w wypadku kolejowym obie nogi. Porusza się na wózku. Mimo tego nurkuje, jest sternikiem motorowodnym, był także zawodnikiem kadry narodowej osób niepełnosprawnych i kilkakrotnym medalistą Mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów. Na swoim koncie ma też inne wyczyny, m.in. wyprawę na Syberię UAZem 452, jako jej pomysłodawca, organizator i czynny uczestnik.

Tadeusz Gruchalla
Zdj. Podlaski OSG

Sięgać za horyzont

Dzięki funduszom, pozyskanym przez harcerzy z drużyn Harcerskiej Służby Granicznej Chorągwi Białostockiej ZHP, funkcjonariusze Straży Granicznej z Placówki SG Sejny wspólnie z harcerzami wzięli udział w kursie płetwonurkowym nad jeziorem Hańcza.

Uczestnicy kursu uzyskali certyfikat KDP/CMAS P1, który uprawnia do nurkowania na głębokość nie większą niż 20 metrów. Kurs jest częścią dwuletniego programu „Sięgać za horyzont”, dofinansowanego z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich.

W planach są jeszcze warsztaty psychologiczne, dotyczące m.in. zasad prowadzenia negocjacji i radzenia ze stresem. Ponadto, w ramach projektu, zrealizowany zostanie kurs ratownictwa przedmedycznego oraz biwaki szkoleniowe z funkcjonariuszami Straży Granicznej. Natomiast przyszłe wakacje harcerze spędzą w powietrzu – na szkoleniu szybowcowym.

Jednym z zadań projektu jest budowanie pozytywnego wizerunku służb mundurowych wśród mło-

dzieży. Większość uczestniczących w przedsięwzięciu młodych osób planuje w przyszłości pracę w wojsku lub straży granicznej.

- Chcemy, by młodzi dostrzegali szerokie spektrum możliwości rozwoju zawodowego w formacjach mundurowych i wybierali tę drogę, by realizować swoje marzenia. Skoro dziś uda się im sięść za sterami szybowca, dlaczego za kilka lat nie mieliby pilotować odrzutowca? - mówi Mariusz Smoliński, koordynator projektu.

Marta Smolińska
Zdj. autora



BĄDŹ BEZPIECZNY W MIEŚCIE ZE STRAŻĄ GRANICZNĄ

Pojazdy Straży Granicznej, pamiątkowy paszport z okolicznościowym stemplem, strzelnica pneumatyczna i malowanie buziek – takie atrakcje czekały w piątek 20 sierpnia na stoisku Straży Granicznej na uczestników warszawskiego pikniku „Bądź bezpieczny w mieście”.

Piknik stanowił podsumowanie miejskiej akcji „Lato w mieście”, stanowiącej element programu „Bezpieczne Wakacje”. Najmłodsi warszawiacy i ich opiekunowie mieli okazję poznać zasady działania Straży Granicznej, spróbować sił na strzelnicy lub zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie na quadzie.

Eksperci, zajmujący się na co dzień problematyką migracji cudzoziemców oraz naborem do Straży Granicznej, udzielali zainteresowanym warszawiakom wyczerpujących informacji, dotyczących zasad pobytu cudzoziemców w Polsce oraz kryteriów, jakie muszą spełniać kandydaci do służby w SG.

Funkcjonariuszom i pracownikom Straży Granicznej pomagali harcerze z drużyn Harcerskiej Służby Granicznej ZHP.

W ciągu trzech letnich miesięcy funkcjonariusze Straży Granicznej ze wszystkich oddziałów i ośrodków szkolenia w ramach programu „Bezpieczne wakacje” przeprowadzili szereg akcji profilaktycznych, mających na celu ograniczenie zagrożeń, z jakimi w czasie wakacji spotykają się najmłodsi. Od zabezpieczenia porządkowego imprez masowych, jak „Przystanek Woodstock”, poprzez precyzyjnie przeprowadzone działania wymierzone w dilerów narkotykowych, działających podczas letnich festiwali muzycznych, a na festynach i spotkaniach z uczestnikami obozów i kolonii kończąc. W czasie tych działań najmłodsi mogli zobaczyć Straż Graniczną w akcji, poznać zasady jej funkcjonowania oraz obejrzeć sprzęt i wyposażenie. Najbardziej atrakcyjne były pokazy sprawności funkcjonariuszy, prezentacje wyszkolenia psów służbowych i możliwość skorzystania ze strzelnic pneumatycznych.

MJP

Zdj. Krzysztof Niemiec



XX Międzynarodowy Bieg po Plaży Jarosławiec 2010

11 lipca czterech funkcjonariuszy Straży Granicznej uczestniczyło w XX Międzynarodowym Biegu po Plaży Jarosławiec 2010, którego organizatorem był Urząd Gminy Postomino. Najlepszy z nich okazał się kmdr por. SG Roman Słowiński, który otrzymał okolicznościowy puchar.

Jarosławskie biegi co roku cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem. Przyciągają nie tylko samych uczestników biegu, ale i najwybitniejsze gwiazdy polskiego sportu, m.in. siedmiokrotną medalistkę igrzysk olimpijskich Irenę Szewińską.

Trasę biegu zabezpieczali funkcjonariusze Morskiego Oddziału Straży Granicznej z Placówki SG w Darłowie.

kpt. SG Dariusz Formela
zdj. Morski OSG



Sukces funkcjonariuszki SG w „Biegu Katorznika”

Chorąży SG Magda Gondek z Nadwiślańskiego Oddziału SG zdobyła brązową podkowę w VI Biegu Katorznika.

Impreza odbyła się 15 sierpnia w Lublińcu-Kokotku. W biegu na dystansie ok. 7 kilometrów uczestniczyło ok. 800 mężczyzn i 132 kobiety. Wśród nich znajdowało się troje funkcjonariuszy Straży Granicznej: chor. SG Magda Gondek z Nadwiślańskiego OSG, ppor. SG Michał Ostasz z Komendy Głównej SG i chor. sztab. SG Robert Piwkowski z Morskiego OSG.

por. SG Maciej Pietraszczyk

Mistrzostwa Straży Granicznej w halowej piłce nożnej

W dniach od 1 do 4 września w Centralnym Ośrodku Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie rozegrane zostały Mistrzostwa Straży Granicznej w halowej piłce nożnej. Honorowy patronat nad mistrzostwami objął Komendant Główny Straży Granicznej płk SG Leszek Elas i Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Funkcjonariuszy SG.

W rozgrywkach, które odbywały się w hali sportowej Klubu Sportowego Gwardia Koszalin oraz w hali sportowej COS SG, wzięło udział 14 drużyn, reprezentujących Komendę Główną, oddziały oraz ośrodki szkolenia Straży Granicznej. Początkowo drużyny zmagaly się w dwóch grupach eliminacyjnych wg systemu „każdy z każdym”, a następnie wg systemu pucharowego. Celem turnieju było wyłonienie Mistrza Straży Granicznej w halowej piłce nożnej, ale także integracja i podnoszenie sprawności fizycznej funkcjonariuszy.

Po zaciętej rywalizacji I miejsce zdobył Bieszczadzki Oddział SG, II – Karpacki Oddział SG, zaś na III uplasowała się drużyna Morskiego Oddziału SG.

Najlepszym strzelcem turnieju został mł. chor. SG Andrzej Jung z Bieszczadzkiego Oddziału SG, który zdobył 9 bramek, zaś najlepszym bramkarzem chor. sztab. SG Jacek Duda – również z Bieszczadzkiego Oddziału SG. Najlepszy zawodnik turnieju – plut. SG Mariusz Krawczyk – reprezentował Karpacki Oddział SG.

Organizatorem rozgrywek był Centralny Ośrodek Szkolenia SG.



Klasyfikacja ostateczna:

- I miejsce – Bieszczadzki OSG
- II miejsce – Karpacki Oddział SG
- III miejsce – Morski Oddział SG
- IV miejsce – Podlaski Oddział SG
- V miejsce – Sudecki Oddział SG
- VI miejsce – Nadbużański Oddział SG
- VII miejsce – Nadodrzański Oddział SG
- VIII miejsce – Komenda Główna SG
- IX miejsce – Centrum Szkolenia SG
- X miejsce – Nadwiślański Oddział SG
- XI miejsce – Warmińsko - Mazurski Oddział SG
- XII miejsce – Centralny Ośrodek Szkolenia SG
- XIII miejsce – Ośrodek Szkoleń Specjalistycznych SG
- XIV miejsce – Śląski Oddział SG

ppor. SG Katarzyna Tomczak
zdj. Centralny Ośrodek Szkolenia SG

Sączu, Urzędu Celnego w Nowym Targu, Izby Celnej w Kielcach, Komendy Miejskiej Policji w Nowym Sączu oraz Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Nowym Sączu. Impreza sportowa miała na celu krzewienie kultury fizycznej i wyłonienie najlepszej z drużyn.

Zespoły rozgrywały mecze 2 x 10 minut. Klasyfikacja poszczególnych drużyn została rozstrzygnięta dopiero w dwóch ostatnich spotkaniach, a o trzecim miejscu zadecydowała nie liczba punktów, lecz różnica bramek. W walce o pozycję lidera turnieju spotkały się dwie drużyny, które wygrały swoje wszystkie pojedynki. Po zaciętej rywalizacji na I miejscu uplasowała się drużyna Komendy Miejskiej w Nowym Sączu, II miejsce zajęła drużyna Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Nowym Sączu, a III drużyna Izby Celnej w Kielcach.

mjr SG Dariusz Żabiński
por. SG Grzegorz Olszowski
zdj. Karpacki OSG

III Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Naczelnika Urzędu Celnego w Nowym Sączu

4 września w hali sportowej w Brzeznej odbył się III Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Naczelnika Urzędu Celnego w Nowym Sączu. W sportowych zmaganiach wzięły udział drużyny: Urzędu Celnego w Nowym



48. Bieg Westerplatte

4 września odbył się 48. Bieg Westerplatte – najstarsza impreza biegowa w Polsce. Na starcie, wśród 740 zawodniczek i zawodników, stanęło 13 funkcjonariuszy Morskiego Oddziału Straży Granicznej – najlepszym wśród nich okazał się por. SG Piotr Gibas.

Zawodnicy wystartowali przed grobem mjr. Henryka Sucharskiego na Westerplatte, gdzie wcześniej złożyli wieniec. Wystrzał z armaty bractwa kurkowego dał sygnał do startu. Zawodnicy pokonali trasę długości 10 km, biegnąc ulicami Gdańska aż do ul. Długi Targ, gdzie w pobliżu fontanny Neptuna była meta.



Organizatorami biegu byli: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Gdańsku, Radio Gdańsk, zaś honorowy patronat nad biegiem objął Prezydent Miasta Gdańska.

Marzena Tkacz
zdj. Piotr Marek (Morski OSG)

XXV Bieg Bachusa

4 września w Zielonej Górze odbył się uliczny, jubileuszowy XXV Bieg Bachusa, w którym udział wzięły 3 drużyny z Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej.

Zawodnicy rywalizowali w biegu indywidualnym i drużynowym na dystansie 10 km. Impreza już od wielu lat odbywa się w pierwszy dzień Winobrania.

I miejsce w rozegranym równolegle drużynowym Biegu Winobraniowym na dystansie 2,5 km zajęła 3-osobowa drużyna z Nadodrzańskiego OSG.

pptk SG Andrzej Kamiński
zdj. Nadodrzański OSG



IRONMAN w mundurze SG

5 września w miejscowości Borówno odbył się zawody triathlonowe na dystansie IRONMAN (3,8 km – pływanie, 180 km jazdy rowerem i 42,195 km biegu), w których wziął udział funkcjonariusz Straży Granicznej.

W zawodach startowało 62 triathlonistów, wśród nich – funkcjonariusz Gabinetu Komendanta Głównego Straży Granicznej mjr SG Hubert Legiędź, który przeplłynął 3,8 km w czasie 1.27,43 godz., przejechał rowerem 180 km w czasie 7.43,13 godz. i przebiegł maraton

w czasie 5.21,53 godz. Łączny czas naszego funkcjonariusza wyniósł 14.42,53 godz. W zawodach wzięły udział także 3 kobiety.

Milena Podgórska
zdj. Józef Legiędź



VIII Ogólnopolski Bieg Uliczny Służb Mundurowych

18 września w Głuchołazach odbył się VIII Ogólnopolski Bieg Uliczny Służb Mundurowych, w którym udział wzięło 6 funkcjonariuszy reprezentujących Oddziały Straży Granicznej. Głównym celem biegu – oprócz sportowej rywalizacji – było propagowanie aktywnego stylu życia oraz integracja służb mundurowych na arenie sportowej.

Prawo startu mieli zarówno zawodnicy reprezentujący służby podległe Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji, Wojsko Polskie i Służbę Więzienną, jak i zawodnicy „niemundurowi”. W 10-kilometrowym biegu o miano najszybszego rywalizowało 107 zawodników. Straż Graniczną reprezentowało 6 funkcjonariuszy ze Śląskiego, Sudeckiego, Karpackiego, Bieszczadzkiego, Podlaskiego i Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej.

Wśród zawodników Straży Granicznej najszyb-

szym okazał się reprezentant Bieszczadzkiego OSG Marek Żuk, który osiągnął czas 38 minut 2 sekundy. W imieniu Komendanta Śląskiego Oddziału Straży Granicznej najszybszym funkcjonariuszom SG nagrody wręczyła Zastępca Komendanta Placówki Straży Granicznej w Nysie mjr SG Bogumiła Pancerz.

ppłk SG Cezary Zaborski
zdj. Śląski OSG



Funkcjonariusz SG Wicemistrzem Świata Karate

Podczas XII Mistrzostw Świata Karate Shotokan FSKA funkcjonariusz z Ośrodka Szkoleń Specjalistycznych Straży Granicznej por. SG Andrzej Brzozowski wywalczył tytuł Wicemistrza Świata.

Do sportowej rywalizacji w Karpaczu stanęło kilkuset zawodników z 30 krajów, m.in. z Austrii, Republiki Dominikany, Indii, Iranu, Francji, Portugalii, Japonii, Jordanii oraz Stanów Zjednoczonych Ameryki. Zawodnicy rywalizowali w 133 kategoriach w konkurencji kata (formy) oraz kumite (wolna walka).

Polskę reprezentował por. SG Andrzej Brzozowski, który w konkurencji kumite indywidualnym mężczyzn wywalczył srebrny medal, uzyskując jednocześnie tytuł Wicemistrza Świata.

kpt. SG Joanna Woźniak
zdj. Ośrodek Szkoleń Specjalistycznych SG

Bieg o Nóż Komandosa

Funkcjonariusze Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej wzięli udział w XIV Biegu Przelajowym O Nóż Komandosa, który odbył się w ramach Mistrzostw Polski Służb Mundurowych.

Bieg ukończyło 291 zawodników. Spośród 19 startujących kobiet 4. miejsce zajęła mł. chor. SG Anna Kasprzak, a najlepszym wśród funkcjonariuszy reprezentujących Straż Graniczną okazał się mł. chor. SG Tomasz Kowalski z Placówki Straży Granicznej w Braniewie, który zajął 5. miejsce w kategorii open mężczyzn.

Tegoroczny bieg służb mundurowych poświęcony był śp. gen. broni Włodzimierzowi Potasińskiemu, który zginął tragicznie w katastrofie polskiego samolotu w Smoleńsku 10 kwietnia 2010 r.

Ewelina Bloch
zdj. Warmińsko-Mazurski OSG

opracowanie Milena Podgórska

sudoku

7					9			
6						9	7	
4					3			6
1	8					6		3
		6					4	
	3	7		5			9	
8		5		2	1	7	6	
3	7	1		4				
9	6			8	7		1	

krzyżówka

DOM GIER HAZARDOWYCH	BABIŁOŃSKI WŁADCA OCEANU	LICHY KOŃ	← PRZED ŁÓŻKIEM		← GŁÓWNY PORT KENII		← ODKRYŁ TAJEMNICĘ SEZAMU		← MALARZ WŁOSKI
↓	↓	↓			ANGIELSKI GROSZ →				
ZRZESZA WĘDKARZY →			JEZIORO WE WSCH. CZĘŚCI ZAIRU →			PRZEŁO- ŻONY MECZETU		ROZMNO- ŻONY ROK	↓
CENNE ZNALEZISKO →					IMIĘ CLINTONA →	↓			↓
			BEZŻEŃSTWO →						
CHIŃSKA ZŁOTÓWKA ↑	IMIĘ PAPIEŻY →				BELKA SPAJAJĄCA KROKIEWE →				
ZNAK ZODIAKU →			BEZŻEŃSTWO →						



STRAŻ GRANICZNA

BEZPIECZNA POLSKA
BEZPIECZNA EUROPA



Wydział Komunikacji Społecznej
Gabinetu Komendanta Głównego Straży Granicznej
al. Niepodległości 100, 02-514 Warszawa
tel. (+48 22) 500 44 83, 500 48 35 lub 500 40 63
e-mail: redakcja.kg@strazgraniczna.pl
www.strazgraniczna.pl